

# Zieloni zinfiltrowani przez islamistów?

2 maja 2016

Polityk szwedzkiej Partii Zielonych zapowiedział „zrobienie sobie przerwy w polityce” po tym, gdy na jaw wyszło, że zaprosił on znanego salafickiego radykała do wystąpień w szwedzkim mieście Malmo, w którym mieszka znaczna ilość muzułmanów. Znany saudyjski salafita Salman al-Ouda, którego media opisują jako mentora Osamy bin Ladena, miał w kwietniu przemawiać w trzecim co do wielkości szwedzkim mieście na zaproszenia Kamala al-Rifai z Partii Zielonych.

Al-Rifai, aktywny członek Zielonych oraz Stowarzyszenia Syryjskiego powiedział mediom, że podziwia al-Ouda od czasu, gdy ten zrezygnował z nawiązywania do zbrojnego dżihadu na rzecz „pokoju, globalnej transformacji w kierunku szariatu”. Zwracając uwagę na radykalnie konserwatywne poglądy zaproszonego gościa, szef Zielonych w Skanii Fredrik Hanell powiedział, że nie da się pogodzić tego z członkostwem w liberalnej partii. Tym co oburzało przedstawicieli partii oraz media najbardziej było „nastawienie antysemickie” oraz patriarchalizm.

Phillip Hallden, ekspert w dziedzinie salafizmu opisuje al-Ouda jako źródło wczesnych inspiracji dla Osamy bin Ladena. Media podkreślają, że al-Ouda jest wpływowym radykałem, jego nauczanie na „Twitterze” śledzi blisko dziewięć milionów osób.

Kilka tygodni wcześniej media odkryły kontakty innego członka Zielonych, Mehmeta Kaplana, który utrzymywał znajomość z tureckimi ekstremistami. Kaplan był wtedy ministrem mieszkalnictwa z ramienia Zielonych, jako koalicjanta rządzących socjaldemokratów. Media pokazywały jego fotografie na których prezentował uniesioną nad głową dłoń z wystawionymi czterema palcami, symbol Bractwa Muzułmańskiego.

Partia określająca się mianem liberalnej i mającej silne kontakty w ruchu feministycznym pozbyła się innego muzułmańskiego członka, gdy ten odmówił podania ręki dziennikarce. Wywołało to oburzenie wśród „postępowych” dziennikarzy, którzy na łamach wielu gazet zastanawiali się co stało się z liberalną partią wchodzącą w skład rządu.

Lars Nicander, wykładowca w Szwedzkiej Wyższej Szkole Obronności powiedział, że przychylna imigrantom, liberalna partia mogła zostać zinfiltrowana przez islamistów. Na jego słowa zareagował rzecznik Zielonych, Anders Wallner, który powiedział, że traktują je poważnie a w partii nie będzie żadnej zgody na ekstremizm.

Na podstawie: TheLocal.se

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)